

Wstęp

Czymże jest kultura klasyczna, jak nie odwiecznym źródłem od blisko trzech tysięcy lat orzeźwiający naszą cywilizację Zachodu. W ramach ogólnołudzkiej cywilizacji, odkąd ta wyłoniła się z anonimowości dzięki wynalezieniu pisma pięć tysięcy lat temu, to bardzo długi czas.

Zadaniem przeto najpilniejszym nauk klasycznych, do których i bizantynistyka ma zaszczyt przynależeć, jest podtrzymywanie światła Dobra i Piękna, o którym doskonale pisał Platon (*Symp.* 201c, 204e, *Gorg.* 474d, *Meno* 77b). Utrzymywanie ciągłości tradycji antycznych w ich późniejszych, acz oczywistych przeobrażeniach, niezmiennie wszakże świadczących o europejskiej integralności wspólnej przestrzeni kulturowej w tak przecież błyskawicznie przeobrażającym się świecie cywilizacji pierwszej połowy XXI w., jest obowiązkiem uniwersytetów. Byłoby niepowetowaną stratą, a zgoła śmiercią europejskiej cywilizacji, gdyby przyszłe pokolenia zapomniały lub zdeformowały antyczne pryncypia stanowiące podstawę naszej tożsamości.

Poniższa monografia prezentuje biografię naukową Jana Sajdaka, jednego z najwybitniejszych polskich bizantynistów, któremu przyszło żyć w epoce przełomów; odrodzenia Polski po zaborach, ale także w czasach II wojny światowej, latach dla zachowania człowieczeństwa najciemniejszych, oraz po wojnie, kiedy ludzkie charaktery nadal wystawiane były na próbę. Zamiar merytorycznej oceny jego dorobku, zweryfikowanego przez czas, stał się dla nas zarazem pretekstem do szerszego spojrzenia na bizantynistykę ostatniego stulecia.

Na wstępie pragniemy zaznaczyć, że droga naukowa Jana Sajdaka została już przedstawiona przez jego znakomitych uczniów, Wiktora Steffena

(1903–1997)¹ oraz Ignacego Lewandowskiego (ur. 1936)². W konsekwencji, w dalszej części tej biografii naukowej chodzi raczej o pewne uzupełnienia niż podstawową rekonstrukcję jego losów. Obaj autorzy byli też osobistymi świadkami licznych zdarzeń, co zwiększa wartość pochodzących od nich informacji.

Podjmując się zadania, aby w ramach serii przedstawiającej rektorów Uniwersytetu Poznańskiego napisać biografię naukową Jana Sajdaka, nie w pełni zdawaliśmy sobie sprawę ze stanu źródłowych zasobów, które w części zagadnień są obfитоścią przerosły nasze oczekiwania. W innych jednak obszarach pozostawiły niedosyt, który trudno będzie usunąć. Dotyczy to zwłaszcza pewnych wycinków klasycznie rozumianej biografii, w której wyraziściej należałoby oddać temperament, związki rodzinne i towarzyskie, zainteresowania pozanaukowe itd. Chociaż mamy niemal pewność rzetelnego wyeksplorowania archiwów, w których spodziewaliśmy się znaleźć dokumenty, to jednak niejaką nadzieję na przyszłość przynieść mogą archiwa prywatne osób, z którymi Jan Sajdak korespondował. Skoro udało się przywrócić do wiedzy szerszego kręgu czytelników listy Jana Sajdaka do Leona Sternbacha, to trzeba przecież zapytać, gdzie są odpowiedzi tegoż wielkiego krakowskiego filologa. Być może przepadły raz na zawsze w wojennej pożodze, a być może czekają jeszcze w jakimś ukryciu. Najbardziej detektywistycznych emocji doznawaliśmy i może nawet należałoby się spodziewać ich jeszcze w przyszłości, w związku ze zdjęciami bizantyjskich manuskryptów, które kazał sfotografować Jan Sajdak w licznych bibliotekach. Nie jest wykluczone, że tylko część z nich oraz notatek autora zaginęła podczas wojny, toteż ich odnalezienie mogłoby mieć potencjalnie znaczenie dla badań bizantynistycznych, a z pewnością dla historii bizantynistyki w Polsce.

Gatunek literacki, jakim jest biografia, ciągle atrakcyjny poznawczo dla czytelników, rozszerzony został o wskazówkę, że chodziło nam o „biografię naukową”³. Splotamy więc porywające i pouczające dzieje życia Jana Sajdaka

¹ W. Steffen, *Od filologii do patrologii (Jan Sajdak 1882-1967)*, „Poznańskie Studia Teologiczne” 9, 2000, s. 131–144; o tym autorze istnieje uroczy tomik pod redakcją Jerzego Danielewicza [ur. 1942] i Zygmunta Zagórskiego [1926–2013], *Victori Steffen in memoriam*, Poznań 1998, tam dalsza bibliografia, zwł. dorobku naukowego W. Steffena.

² I. Lewandowski, *Jan Sajdak, Pod urokiem literatury patrystycznej i bizantyjskiej, wybór i dobór tekstów...*, Poznań 2009.

³ „Stan współczesnej biografistyki historycznej...” zwięźle scharakteryzowali: J. Kolbuszewska, R. Stobecki, Wstęp, w: *Biografistyka we współczesnych badaniach historycznych*.

z jego badawczymi dokonaniem i dyskusją w światowej bizantynistyce, którą niegdyś wywoływały.

Struktura książki, odbita w spisie treści, narzuciła się więc sama przez takie fakty, jak studia i poszukiwanie zatrudnienia, karierę profesorską i administracyjną na uniwersytecie, szkolnictwo niższego szczebla od 1933 r. i tajne nauczanie pod okupacją niemiecką, wreszcie powrót na uniwersytet powojenny. Ma ona w sobie także aspekt topograficzny, gdyż losy Jana Sajdaka rozegrały się między Burzynem, Tuchowem, Tarnowem, Krakowem, Lwowem i Poznaniem. W Poznaniu zapoczątkował studia bizantynistyczne i w tym sensie czujemy się Jego spadkobiercami i strażnikami pamięci.

W wyniku długotrwałej kwerendy w licznych archiwach Krakowa, Lwowa, Poznania, Torunia, Tuchowa, Warszawy i Wiednia (tam bez pozytywnego skutku) mogliśmy ujawnić nieznanie wcześniej źródła, które z tego właśnie powodu obszernie cytujemy. Poszerzają one bowiem nie tylko faktografię, ale pozwalają zrozumieć klimat epoki, ocenić formę epistolograficzną, poznać relacje łączące uczniów i mistrzów oraz wzajemne relacje kolegów. Wskazujemy także na oficjalne protokoły m.in. instytucji uniwersyteckich, pedagogicznych i rządowych, ilustrujące starania o stopnie naukowe i stanowiska oraz te dokumenty, które wynikały z pracy Jana Sajdaka jako dziekana, rektora, prorektora, dyrektora szkoły, aktywnego członka towarzystw naukowych itd.

Podstawą naszej pracy, rzecz zrozumiała, stała się także naukowa spuścizna pisarska Jana Sajdaka, którą w pełni identyfikujemy w Bibliografii. Nie chodziło wszak jedynie o jej statyczne przypomnienie, lecz ukazanie, w jakich okolicznościach, w wyniku jakich dyskusji rodziły się poszczególne prace oraz jaki rezonans wywoływały przez lata w nauce polskiej i światowej. Wyznaczenie tych kręgów ma zasadniczo pewne ramy chronologiczne i topograficzne. W okresie krakowskim Jan Sajdak najintensywniej pracował nad dziełami Grzegorza z Nazjanzu. W okresie poznańskim natomiast zasadniczym punktem dociekań były pisma apologetyczne.

Postanowiliśmy, aby nie oddzielać klasycznie rozumianej biografii od analizy dorobku naukowego. Badania spletały się bowiem ze sprawami codziennego życia; zabiegami o utrzymanie, zamieszkanie, osobiste i rodzinne bezpieczeństwo itd. Korespondencja dotyczyła kosztów wynajęcia pokoju oraz jednocześnie miała charakter sprawozdania z prowadzonych badań. Widząc więc ów, wspomniany już, schemat chronologiczny i topo-

Teoria i praktyka, pod redakcją J. Kolbuszewskiej, R. Stobeckiego, Łódź 2017, s. 8. W tomie tym znalazło się wiele ważnych wypowiedzi o biografii jako gatunku literackim.

graficzny wplątamy weń takie rozdziały, jak: *Nazianzenica*, *Apologetica*, *Księga Suda*, „Lew z cienistej góry”, mające charakter drobiazgowej analizy dorobku naukowego Jana Sajdaka. Choć chronologiczne granice niekiedy się przenikają, sprawy rozpoczęte przed II wojną światową znajdują swe ukoronowanie w postaci publikacji po wojnie, to jednak taki właśnie układ uzmysławia nam również trudności Jana Sajdaka i jego pokolenia w realizacji naukowych pasji.

Mamy nadzieję, że niniejsza monografia przybliży postać Jana Sajdaka jako wybitnego uczonego bizantynologa, rektora Uniwersytetu, społecznika i wychowawcy. Słowem, postać zasłużoną dla kultury polskiej.